



# GAZETA ŁÓDZKA

Niedziela, 5 Listopada 1916 r.

ORGAN NARODOWY.

Założyciel i wydawca Jan Grodek.

Rok V. — № 306.

PRENUMERATA W ŁODZI WYNOŚI:

Rocznie rb. 7.20, półrocznie rb. 3.60, kwartalnie rb. 1.80  
miesięcznie 60 kop.

Wychodzi codziennie po południu, w niedziele i święta rano.

Redakcja i administracja—Przejazd № 3, Administr. otwarta  
codz. od 9 do 7 wiecz., w niedziele i święta do 10 rano.Redaktor przyjmuje interesantów w sprawach re-  
dakcyjnych od 10-ej do 2-ej.Rękopisów nadesłanych redakcja nie zwraca. — Rękopisy  
bez zastrzeżenia honorarium uważa się za bezpłatne.

OGŁOSZENIA:

Nadestają przed i wśród tekstu za wiersz petit lub jego  
miejsca 1 Mk.; reklamy za tekst 10 fen.; zwycięzcy 30 fen.  
nekrologia 40 fen.; ogłoszenia drobne 4 fen. za wyraz.

Każde ogłoszenie najmiej 40 fen.

## PAPIEROWE ORŁY

i chorągiewki narodowe  
są do nabyciaw Kole Pomocy dla  
Legjonistów Polskich

Spacerowa 40.

## Nowy rząd austriacki.

Skład nowego gabinetu austriackiego, utworzonego przez d-ra Körbera jest następujący: dr. Körber—prezes gabinetu, b. minister dr. Klein—sprawiedliwości, generał-pułkownik bar. Georgi—obrona krajowa, bar. Hussarek—oświata, bar. Trnka—roboty publiczne, bar. Schwartzenu—sprawy wewnętrzne, dr. Stibral—handel, Marek—skarb, generał major Schaible—koleje żelazne, hr. Clam-Martinitz—rolnictwo, b. namiestnik dr. Michał Bobrzyński—minister dla Galicji. Z powyższej wymienionych trzech ministrów, a mianowicie Georgi, Hussarek i Trnka należeli już do poprzedniego gabinetu, reszta powołana została do nowego rządu przez d-ra Körbera.

Szeroka ta rekonstrukcja gabinetu zdaje się wskazywać, że dr. Körber, obejmując rząd, nie myśli trzymać się niewolniczo polityki swego poprzednika, lecz wystąpi z własnym programem politycznym i gospodarczym. Najważniejsza jest oczywiście w obecnej chwili kwestja zwołania rady państwa. Znamienne pod tym względem jest powołanie do nowego gabinetu hr. Clam-Martinitza, przywódcy jednej z tych grup izby panów, które domagały się od hr. Stürgkha, w przededniu nieledwie jego zamordowania, przywrócenia życia parlamentarnego w Austrii. Podług też ostatnich, co prawda nie stwierdzonych jeszcze urzędowo, wiadomości z Wiednia, dr. Körber nosi się z zamiarem zwołania rady państwa, na razie dla przeprowadzenia wyborów do delegacji.

Prasa austriacka wita nowy gabinet na ogół bardzo przychylnie. Zrozumieć to można, jeśli się zważy, że dr. Körber uchodził od dość już dawna za jednego z najzdolniejszych i najenergiczniejszych polityków austriackich. Ale i ministrowie świeżo wstępujący do gabinetu cieszą się z powodu swych zdolności powszechnym uznaniem. „Neue freie Presse” poświęca dr. Kleinowi, Stibralowi i dr. Bobrzyńskiemu obszerny artykuł powitalny.

Jak stwierdza wiedeński korespondent „Czasu”, rozmowy o parlamencie, prowadzone ostatnimi czasami w Wiedniu przez członków obu izb na zamkniętych międzypartyjnych zebraniach, urwały się na razie, wobec niemożności uzyskania realnej podstawy. Dopiero objęcie rządów przez nowy gabinet zrobi aktualnym temat ożywienia austri-

jackiego parlamentaryzmu, który zresztą już przed wojną był mocno schorzał. Czy powody, które sparaliżowały działalność parlamentu w ostatnim roku przed wybuchem wojny, zostały usunięte, tego nie stwierdził żaden z uczestników konferencji przywódców stronnictw, poświęconej rozważaniu kwestji zwołania rady państwa. Już sam fakt, że wogóle to pytanie można i należy rozstrząsać, jest niezmiernie charakterystyczny dla stosunków austriackich. Nawet teraz, i to wśród przywódców stronnictw parlamentarnych, istnieje wątpliwość, czy zwołanie parlamentu jest wskazane i możliwe—jakkolwiek w Pieszczycie i w Berlinie, prace reprezentacji ludu nie zostały ani na chwilę przerwane. Najlepszy to dowód, do jakiego stopnia organizacja wewnętrzna Austrii potrzebuje odnowienia i jak racjonalną i potrzebną jest akcja rozpoczęta przez grono gorących i bezinteresownych austriackich patriotów, zmierzająca do nadania Cislitawii nowej politycznej orientacji.

Nie doszły zatem stronnictwa do jednorodnej opinii i pytanie, dla którego ostatnie zebranie posłów odbyło się w Wiedniu, nie otrzymało stanowczej odpowiedzi, nawet od polityków, najbliższych niemu zainteresowanych. Nie została rozstrzygnięta kwestja, czy ma być zwołana rada państwa, czy też należy ograniczyć się do delegacji, ale natomiast dowiedzieliśmy się o wielkich trudnościach, na jakie każda z tych propozycji natrafić musi. Bardzo słusznie zauważył prezes Koła polskiego, że wywoły d-ra Grossa, który przecież przemawiał imieniem niemieckich stronnictw za zwołaniem parlamentu, dostarczyły najlepszych argumentów przeciwko zwołaniu. I rzeczywicie całe zachowanie się posłów niemieckich robi wrażenie, jakby im obecnie na ożywieniu parlamentaryzmu wcale nie zależało. Jest to po części zrozumienie piętrzących się istotnie przeszkód, ale także prawdopodobnie tkwi w tem jakaś niewyraźna dotychczas jasno myśl polityczna, która może dopiero w sposobniejszej chwili przeoblecze się w realne kształty. Politycy niemieccy przewidują w blizkiej przyszłości inny układ parlamentarnych stosunków, który może zapewni im szerszą podstawę działania i dla tego nie bardzo pragną powracać do dawnych form parlamentarnych, które, zdaje się, uważają za przejściowe.

Z innych powodów przedstawiciele Czechów doszli do tego samego wyniku i tylko Koło polskie, wyraźnie i bez utajonych zastrzeżeń oświadczyło się za zwołaniem rady państwa.

Nowy prezes gabinetu skorzysta niezawodnie ze wskazówek, jakich mu dostarczyła wiedeńska konferencja i zastosuje do nich swoją decyzję. Zresztą w obecnej sytuacji kurs polityczny nie zależy wyłącznie od niego, jak zaś zapatrują się na kwestję przywrócenia parlamentu czynniki inne, wiadomym się stanie dopiero po zainstalowaniu nowego rządu.

## Kronika polityczna.

### Co opowiadają rosjanie?

PETERSBURG, 1 listopada.

Front zachodni: Na południe od Brzeżan, w okolicy Niszczewa i nad

Lipnicą-Dolną, oraz na wschód od wsi Swistelniki, trwają nadal uporczywe walki. W okolicy lasu pod Niszczewem, zaatakował nieprzyjaciel przeważającymi siłami i po uprzednim przysposobieniu natarcia za pomocą gwałtownego ognia z ciężkich dział stanowiska wojsk naszych i odparł je ku południowemu krańcowi tegoż lasu, pomimo zaciętego z naszej strony oporu. W okolicy Lipnicy-Dolnej i pod Swistelnikami odparte zostały ataki przeciwnika ze znacznymi dla niego stratami.

W Karciatach Leśnych udaremnione zostały usiłowania nieprzyjaciela aby przypuścić atak na stanowiska nasze, znajdujące się o 8 wiorst na południe od miasteczka Pniewi.

### Komunikat bułgarski.

SOFJA, 3 listopada. Główna kwatery donosi pod datą 2 listopada:

Na froncie macedońskim odparliśmy atak słabych nieprzyjacielskich oddziałów na zachód od jeziora Malik. Nasze stanowiska w dolinie Strumy, ostrzeżone bez sukcesu przez ciężką artylerię wroga. Słabe ataki przeciwko Tarnowu i Dobropolje odparliśmy. W dolinie Wardaru słaba czynność artylerji. W dolinie Strumy z przerwami walka artylerji. Nieprzyjaciel oddał wieś Karakaska. Na brzegu morza Egejskiego spokój.

Na froncie rumuńskim położenie bez zmiany. Dwa nieprzyjacielskie okręty, które bombardowały Konstanze, zostały odpędzone przez nasze baterje nadbrzeżne. Wzdłuż Dunaju słaby ogień artylerji i piechoty.

### Komunikat turecki.

KONSTANTYNOPOL, 3 listopada. Sprawozdanie głównej kwatery z dnia 2 listopada:

Na froncie Eufratu nasi ochotnicy napadli na jedną z linii nieprzyjacielskich okopów, zdobyli wiele materiału wojennego i uprowadzili 150 krów.

Na froncie perskim, w kierunku Sendżan odrzuciliśmy nieprzyjacielską piechotę i kawalerję na północ od Bidżar.

Na froncie kaukaskim w centrum i na lewym skrzydle korzystne dla nas walki; wzięliśmy jeńców.

Na froncie galicyjskim dnia 31 października i 1 listopada rosjanie znów próbowali odebrać nam zdobyte przez nas 31 października pozycje; wszystkie ataki zostały odparte.

Na froncie macedońskim, na linii Strumy, odparliśmy w d. 31 października natarcie wroga.

### Komunikat rumuński.

BUKARESZT, 2 listopada.

Front północny i północno-zachodni. Na wschodniej granicy Mołdawji, aż do Predealu, położenie jest niezmiennione. W dolinie Prahawy trwała walka prawie przez dzień cały; odrzuciliśmy wroga przez kontrataki. W okolicy Dragoslavie odparliśmy atak nieprzyjacielski. Na wschód od Alit walka trwa; na zachód od Jiu ścigamy wroga. Zdobyliśmy wiele wozów z amunicją i dużo materiału wojennego.

Na froncie południowym położenie jest niezmiennione.

### Smierć syna królewskiego.

Biurowolffa donosi z Bukaresztu pod datą 3 listopada: Książę Mircea umarł w

czwartek. Książę Mircea był najmłodszym synem króla rumuńskiego i miał trzy lat.

### Rozkaz króla rumuńskiego.

Według „Russk. Wiedomost”, król rumuński wystosował do armji następujący rozkaz dzienny: Po siedmioletnim trwaniu wojny toczy się obecnie zacięta walka w obronie ziemi ojczystej przed wrogiem. Oczekuję od was, iż wy w najwyższym poczuciu obowiązków aż do ostatniej kropli krwi bronić będziecie kraju, który przeżywa obecnie bardzo ciężkie czasy. Każdy odwrot jest przestępstwem.

### Przegrupowywanie wojsk rumuńskich.

Według „Norddeutsche Allgemeine Zeitung” biuro Reutersa donosi z niemieckiej strony rumuńskiej, że nowe ugrupowanie wojsk rumuńskich i bardzo znaczna pomoc rosyjska wkrótce sprowadzi całkowitą zmianę w położeniu.

Dalej Reuter opowiada—pisze „Nord. sig. Ztg.”—że poseł rumuński w Londynie codziennie otrzymuje najbardziej wzruszające dowody sympacji „rumunji” chcąc jej przyjść z pomocą. Poseł wyraził swoje największe zadowolenie z kilkakrotnych zapewnień, które w tym kierunku otrzymał od ministrów i członków parlamentu oraz od przywódców wszelkich kierunków. Okazał również zadowolenie z zapewnienia, że rządy sprzymierzone uczynią wszelkie wysiłki.

### Nadzieje angielskie na kampanję zimową w pół. Francji.

„Nieuw Rotterdamse Courant” donosi: Londyński korespondent pisma wysłał telegraficzne streszczenie artykułu „Manchester-Guardian” które nie zostało przepuszczone przez cenzurę angielską.

Ale przez ten numer „Manchester-Guardian” przyszedł do Rotterdamu. Wojskowy współpracownik pisma uważa, że korzyści, jakie Anglicy odnieśli od września nie odpowiadają ogólnym oczekiwaniom.

„Na zachód od drogi Albert—Bapaun jesteśmy wciąż wstrzymywani przez niemieckie forty obronne w Auerstale i chociaż, po zdobyciu Thiepvals, naszą linię w tej okolicy posunęliśmy znacznie naprzód, to jednakże nasz nacisk na odcinek Miramont—Grandcourt jest bardzo nieznaczny. W tym odcinku frontu pomagają bardzo porty mniej lub więcej silnym atakom niemieckim na zdobytą z takim trudem Redutę Szwabską. Pogoda jest wciąż niesprzyjająca, chociaż lepsza, niż można było oczekiwać pomiędzy listopadem i kwietniem. Jeśli pogoda przeskodzi nam tylko w operacjach listopadowych, to nie można liczyć, żebyśmy mogli osiągnąć jakieś znaczątsze sukcesy, aż do końca zimy. To znaczy, że kampanja zimowa w polu nie odbędzie się. Już jeden z krytyków wojskowych pisał, jakoby armja osiągnęła swoje zimowe stanowiska chcemy przepuszczać, że to nie zgadza się z prawdą. Bo jeśli w końcu zimy nie posuniemy naprzód naszych dzisiejszych pozycji, to cała praca ostatnich kilku miesięcy pójdzie na marne”.

### Straty angielskie.

Według „Daily Telegraph” straty angielskie w październiku wynoszą 4,368 oficerów i 102,340 żołnierzy w zabitych, jeńcach i zaginionych wobec 5,408 oficerów i 113,780 żołnierzy we wrześniu i 4,693 oficerów i 125,097 żołnierzy w sierpniu r. b. Flota w ostatnich trzech miesiącach straciła 60 oficerów i 355 żołnierzy.







nego na południowym zachodzie od folwarku Krasnolesie. Stanowiska te, pomimo usiłowań nieprzyjaciela odzyskania ich, zostały utrzymane.

Front wojsk generała kawalerji arcyksięcia Karola.

W północnej części siedmiogrodzkiego frontu znowu działalność bojowa stała się więcej ożywioną, lecz dotychczas nie doszło jeszcze do godnych zaznaczenia walk piechoty.

Na froncie południowym odparto odosobnione ataki rumuńskie. Wzgórze Rosca (na południowym wschodzie od wąwozu Altszanc) obsadzone zostało przez przeciwnika. Na południowym zachodzie od Predealu zyskaliśmy stanowisko rumuńskie, które obsadziliśmy podczas natarcia w dniu 2 listopada, a zaś następniej nocy utraciliśmy. W ręce nasze wpadło przeszło 250 jeńców.

**Z widowni bałkańskiej.**

Grupa wojsk generała-feldmarszałka Mackensena.

Podczas operacji monitorów austriacko-węgierskich przeciwko jednej z wysp na Dunaju na południowym zachodzie od Ruszczyku zdobyto 2 działa i 4 karabiny maszynowe. W Dobrudży nie zaszło nic znamiennego.

Front macedoński.

Sytuacja jest niezmienną.

Pierwszy Generał-kwaternistrz LUDENDORFF.

**Urzędowy komunikat austriacki.**

WIEN, 4-go listopada.

**Z widowni wschodniej.**

Front wojsk generała kawalerji arcyksięcia Karola.

Nieprzyjaciel w dalszym ciągu atakował w północnej Wołoszczyźnie. Prócz odebrania wzgórze pogranicznego Rosca, nie osiągnął on nigdzie sukcesu.

W walce o stanowisko górskie na południowym zachodzie od Predealu, utrzymane, pomimo zaciętych ataków, wzięto do niewoli 250 jeńców rumuńskich. Na granicy wschodniej Siedmiogrodu wzmacniała się działalność artylerji rumuńskiej.

Front wojsk generała marszałka polnego księcia Leopolda Bawarskiego.

Pod Horodczanami oddział c. i k. strzelców napadł na przednie posterunki rosyjskie i stanowiska ich zrównał z ziemią. Nad Narajówką półki niemieckie zdobyły szturmem znowu kilka okopów rosyjskich i obroniły się przed zaciętymi kontratakami.

**Z widowni włoskiej.**

Po ciężkich walkach 1 i 2 listopada przedobiedzie dnia 3 listopada minęło na froncie pobrażnym bez znacniejszych wydarzeń. Po południu jednakże akcja zaczęła się wzmagać. Na Karście powtarzane kilkakrotnie usiłowania natarcia załamywały się w naszym ogniu zatorowym. Nieprzyjaciel nie zdołał nigdzie zdobyć terenu. W dolinie Wipach silne oddziały przeciwnika posunęły się aż do stanowisk naszych pomiędzy Verioiba a Bigla. Kontratakami zostały wkrótce wszystkie okręty odebrane przez żołnierzy naszych. Przed przeszkodami pod St. Catarina i Dember pułki bersaglierów krwawiły się w daremnych atakach. Liczba wziętych od 1 listopada jeńców wzrosła do 3500.

**Z widowni południowo-wschodniej.**

Bez zmian.

Zastępca szefa sztabu generalnego Hofer, marszałek polny porucznik.

**Wiadomości bieżące.**

Z Chr. Tow. Dobr.

(4) Zwołane na dzień 3 b. m. ogólne zebranie deroczne członków Chrześcijańskiego Towarzystwa Dobroczynności nie doszło do skutku z powodu nieprzybycia stosownej ilości członków.

Z Tow. „Czytaj“.

Dziś w sprzedaży ulicznej ukazuje się broszurka Z. Wojnarowkiej „Tryumf Zgody“.

**Zebranie polityczne.**

W dniu dzisiejszym o godz. 3-ej popołudniu, w Sali Koncertowej przy ulicy Dzielnej, odbędzie się zebranie polityczne, urządzone przez panów: Inż. A. Furuhjelma, L. Gastmana, E. Grade, adw. T. Kamińskiego, J. St. Littauera, Dr. A. Tomaszewskiego, Dr. H. Trenknera i C. Wojciechowskiego.

Przemawiać będą: pp. Tomaszewski, Prof. St. Swidwiński, Mec. B. Jasiński, L. Lorenc i Dyr. St. Pogorzelski.

**Łódzka Orkiestra Symfoniczna.**

Proszeni jesteśmy o zakusunkowanie, iż w programie jutrzejszego koncertu symfonicznego E. O. S. zaszła zmiana polegająca na tym, że zamiast uwertury do opery „Phédra“ Massenet'a wykonaną zostanie uwertura „Polonia“ Ryszarda Wagnera.

**Koncert Juliusza Thornberga.**

W środę dnia 15 b. m. odbędzie się w sali Koncertowej przy ul. Dzielnej Nr. 18 koncert, znakomitego skrzypka, solisty Berlińskiej Orkiestry Filharmonicznej, Juliusza Thornberga. Świetny i wirtuoz, występuje ubiegłej zimy w mieście naszym, wzbudził grą swoją ogólny zachwyt i entuzjazm. Artyście akompanjować będzie prof. Stanisław Niinstein.

Bilety są już do nabycia w księgarni Alfreda Straucha, Dzielna Nr. 16.

**Z komisji zjednoczonych robot. stowarzyszeń w województwie łódzkim.**

(4) Wczoraj o godzinie 10-ej rano w lokalu Rady związków i stowarzyszeń robotniczych przy ul. Pustej Nr. 6 odbyło się posiedzenie komisji zjednoczonych robotniczych stowarzyszeń w województwie łódzkim. Przedewszystkiem uchwalono założenie przy komisji kasy przezorności dla pracowników zjednoczonych kooperatyw. W tym celu wspólnie z zarządem kooperatyw opracowany zostanie odnośny regulamin.

Ponieważ kursy wieczorowe dla pracowników kooperatyw cieszą się znacznym powodzeniem, przeto będą one rozszerzone przez wykłady towaroznawstwa, księzkowości handlowej i t. p.

W związku z tem, aby dać możliwość pracownikom kooperatyw uczęszczania na kursy naukowe rozszerzone, postanowiono uregulować długość dnia roboczego, który skrócono o jedną godzinę. Wobec tego kooperatywy otwarte będą w dni powszednie od godz. 7 rano do 12 i pół w poł., oraz od 2 do 6 wieczorem. Dotychczas kooperatywy czynne były do godz. 7 wieczorem.

Dalej unormowano pensje pracownikom w ten sposób, iż za podstawę przyjęto pensje nie tygodniowe, lecz miesięczne, dalej minimum płacy, już po odliczeniu potrąceń kasę przezorności, musi być nie mniejszą od 12 rubli miesięcznie.

Dalej postanowiono do 1 grudnia opracować program zjednoczenia kooperatyw w jedną organizację. Odnośne projekty winny być złożone na następnym posiedzeniu komisji.

W sprawie zaprowiantowania kooperatyw w ziemniaki, postanowiono wysłać w poniedziałek delegację do wydziału żywnościowego magistratu.

**Sprzedaż koks w gazowni.**

Zarząd Gazowni miejskiej sprzedaje obecnie koks codziennie w cenie 1 rb. 50 k. za hektolit.

**hodowla małych zwierząt domowych.**

Zarząd Stow. hodowli małych zwierząt domowych w Warszawie, — dowiedziawszy się, o niezadowolonych interesowanych, z przynajmniej nazwy Stowarzyszenia, postanowił ogłosić konkurs, z nagrodą 100 złp., za wskazanie nazwy bardziej krótkiej, i więcej estetycznej, — jednakże odpowiadającej przeznaczeniu Stowarzyszenia. Proponowane nazwy należy składać do dn. 11-go b. m. w biurze Stow. (Zórawia Nr. 8), w kopertach zapieczętowanych, z napisem „Konkurs“ — poczem wkrótce nastąpi przyznanie nagrody.

**Wydział kryminalny**

zawiadomił że w nocy na 31 października gosp. darzowi Ryszardowi Wildemann w Radogoszczu przy Zgierskiej szosie obok remizy skradziono 4 letnią czarną krowę cieloną. Krowie brak prawego rogu.

Wszystkie osoby, które mogą udzielić wyjaśnień proszone są o nadeślenie danych do wydz. krym. komisariat II, do aktów Nr 7260/16.

**Ze Zgierza.**

W ubiegły poniedziałek odbyło się uroczyste poświęcenie własnego lokalu oddziału zgierskiego Stowarzyszenia nauczycieli chrześcijan. Ceremonji poświęcenia dokonał miejscowy ks. prefekt, który następnie wygłosił przemowę o poświęceniu nauczycielstwa. W imieniu zarządu głównego Stowarzyszenia Łódź przemawiał p. Kilański, podkreślając wagę zrzeczenia się nauczycieli na gruncie zawodowym. Lokal oddziału mieści się w gmachu Tow. śpiew. „Lutni“ przy rogu Starego rynku i ul. Łęczyckiej.

**Teatr Polski**

CEGIELNIANA 63.

Dziś 5 listopada o godz. 8-iej wiecz.

**„KILIŃSKI“**

Sztuka historyczna w 4-ach aktach (5 odsłonach) Bałuckiego.

Dziś 5-go o godz. 3-iej po poł. i we wtorek 7-go o godz. 8 wiecz. po cen. popul.

**„KSIĄDZ MAREK“**

**Polskie sądy pokoju.**

Wczoraj o godz. 12-iej w południe w wielkiej sali gmachu sądowego przy ulicy Pańskiej 115 odbyła się uroczystość otwarcia polskich sądów pokoju. Na uroczystości tej obecna była c. i k. palestra łódzka, osiemdziesięciu obywateli, mających pełnić obowiązki ławników, nowomianowani sędziowie, przedstawiciele władz miejscowych z generałem gubernatorem wojskowym gen. Barthem na czele.

Do zebranych przemówił prezes cesarsko-niemieckiego Sądu Okręgowego w Łodzi dr. Kühlewein w te słowa: „Wasza Ekscelencjo i wielce szanowni panowie! Z dniem dzisiejszym cesarsko-niemieckie sądy pokoju w Łodzi zostają zastąpione przez sądy, obsadzone przez polskich sędziów. Wysoko cenię prawnicy polscy przejmują urzędy sędziowskie, zaś wiernie pomocni im będą panowie, biorący na siebie obowiązki ławników. Poraz pierwszy od wielu lat będzie mógł lud polski znowu szukać sprawiedliwości u polskich sędziów. Ze znajdzie zaś ją, dowodzą tego nie tylko osoby nowych sędziów, ale i ta powaga, którą przeniknięci, w rozumieniu ważności swych zadań, obejmują obowiązki swoje“.

W dalszym ciągu przemowy swej prezes cesarsko-niem. sądu okręgowego życzył obecnym powodzenia, oraz wyraził pewność, że w nowoutworzonych sądach sprawiedliwość znajdzie każdy, bez względu na swe polskie, czy nie polskie pochodzenie. Mówca dziękował również dotychczasowemu ces. niem. sądom pokoju, które spełniały obowiązki swe z pilnością i nieumęczoną energią.

Również ważnym krokiem w rozwoju prawnictwa polskiego jest przystąpienie do pełnienia obowiązków swych adwokatów i rejentów polskich. Wolną jest znów dla nich droga rozwoju sił ich i zdolności“.

Mowę swą prezes ces.-niem. sądu okręgowego w Łodzi zakończył następującymi słowami:

„Panowie sędziowie pokoju i ławnicy, wprowadzam was oto w urzędy wasze. Panowie adwokaci i rejenci, witam was u progu waszej wspólnej, wiernej pracy. Niechaj trudy wasze będą źródłem błogosławieństwa, niechaj będą początkiem nowego, dumnego okresu w prawnym życiu Polski“.

W imieniu nowomianowanych sędziów polskich przemówił adw. prz. Tad. Kamiński, który dziękował za złożone życzenia. Przemowę swą adw. Kamiński tak zakończył:

„Prawnicy polscy posiadają świetne tradycje, nie tylko na polu nauki i obrony, ale i w dziedzinie wyrokowania, niosąc wysoko szandar bezwzględnej sprawiedliwości. Utrzymanie tych pięknych tradycji, będzie naszym pierwszym obowiązkiem“.

W imieniu adwokatów łódzkich przemówił adw. Filipkowski, który wskazał na trudności, uniemożliwiające przez czas długi podjęcia działalności prawników miejscowych. Dzięki przychyłności władz, współpraca adwokatów staje się znów możliwą w sądach pokoju. Zgodnie z życzeniem władz niemieckich, palestra miejscowa wybrała z łona swego kilku członków na stanowiska sędziów w sądach pokoju, pozostali adwokaci są gotowi są do spełnienia bezpośrednich zadań swoich“. Uroczystość zakończyła się o g. 1-iej pop.

**Al. Piotrkowska Nr. 83, parter, front**  
**Biuro Gersdorffa**  
**KONSULENTA PRAWNEGO**

czynne bez przerwy od 8 i pół rano do 7 wiecz

**Więści z Rosji.**

**Kłopoty żywnościowe Rosji.**

„Tägliche Rundschau“ powtarza za londyńskim „Timesem“ wiadomości z Petersburga, według których brak środków żywnościowych przybiera z każdym dniem coraz większe rozmiary. Obrady na jednym z ostatnich posiedzeń komisji budżetowej nie pozwalają ani na chwilę wątpić, że położenie jest bardzo poważne. Rozmaite mowy zaznaczają konieczność podjęcia bezwzględnie energicznych środków w interesie kół kierowniczych, jeżeli się chce uniknąć następstw naigodniejszych postawiania. Sytuacja wśród robotników stała się niemożliwą do wytrzymania, gdyż nie można dostać żywności nie tracąc długich godzin na oczekiwanie przed sklepami.

Komisja wyraziła zgodne zdanie, że uregulowanie kwestji żywnościowej powinno być przekazane ściśle określonymu ministerjum. Większość jednak komisji zastrzegła się w sposób znamieny, że sprawy tej warunkowo nie można powierzyć ministerjum spraw wewnętrznych. Milukow oświadczył, że ministerjum to, nawet w tej kwestji gotowe jest kierować się względami politycznymi. Blok postępowy powziął uchwałę w tym duchu i żąda ustanowienia cen maksymalnych na najważniejsze środki żywnościowe oraz przekazania kupna, przewozu, sprzedaży i rozdziału środków żywnościowych ziemstwu, izhom handlowym i organizacjom społecznym.

Komisja wyraziła znaczną większością zdanie, że bezwzględnie konieczne jest ustanowienie cen maksymalnych na zboże, obuwie, tkaniny, naftę, mydło i niektóre inne najważniejsze artykuły.

**Śnieżycy w Rosji.**

Otrzymane śnieżycy srożą się w gubernji wołgodzkiej. Gościńce i koleje zostały zasypane, skutkiem czego ustał wszelki ruch. Równie na kolei Archangielsk—Petersburg skutkiem śnieżycy nie odbywa się normalny ruch.

**Skandal w Petersburgu.**

Z Kopenhagi telegrafują do wrocławskiego „General-Anzeigera“ Członek zarządu m. Petersburga Komarow, aresztowany został w tych dniach. Uwieszenie to nie pozostało bez wielkiego wrażenia, ponieważ Komarow należał do najwybitniejszych obywateli stolicy. Jemu też powierzono wydział zaopatrywania Petersburga w materiał opałowy. Do obowiązków jego należał również nadzór nad jeńcami wojennymi, zatrudnionymi ścinaniem i rąbaniem drzewa, przeznaczonego na opał dla mieszkańców stolicy.

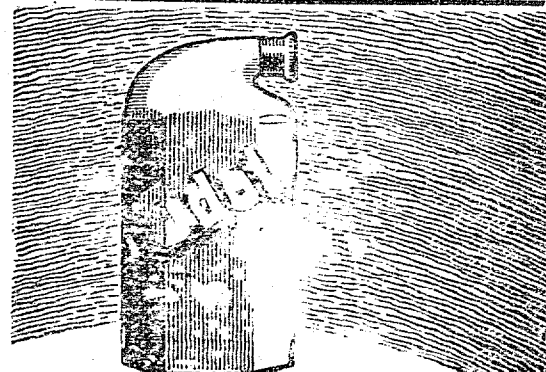
Podczas rowizji, dokonanej w obozach tychże jeńców stwierdzono, że pożywienie ich składało się z całkiem spleśniałego chleba i zgnitych ryb. W ślad zatem nastąpiło uwieszenie Komarowa, a równocześnie przedsięwzięto pouorną rewizję w licznych obozach dla jeńców. Od pewnego czasu zarządzono, aby jeńców wojennych używać przede wszystkim do robót, mających związek z zaopatrywaniem miast w żywność i materiał opałowy.

**OFIARA**

złożona w Adm. „Gaz. Łódzkiej“.

Zamiast kwiatów na grób ś. p. Jadziuchny Werner z okazji IV-tej rocznicy śmierci, składają na niezamożnych uczniów szkoły handlowej Kupiectwa Łódzkiego:

Rodzice i rodzeństwo — 50 kop.



**Najlepsze na zęby**

Cena 1/1 flakonu, wystarczającego na kilka miesięcy Mark. 2. 25.  
1/2 flakonu Mark. 1. 25.

<p>Variete Kabaret <b>„COLOSSEUM“</b> ZACHODNIA 53. Dyrektor TH. JUNOD.</p>	<p><b>Dziś</b> nowe debiuty</p>	<p>Zabłocka polska subretka <b>Ekonom w zalotach</b> Początek o g. 8 i pół wiecz.</p>	<p>Ordoński humerysta polski <b>Operetka w 1 akcie</b> z tańcami</p>	<p>Julja Bruner prima donna sren lwowskich <b>i wiele innych</b> Reżyser W. Łętowski.</p>
---	-------------------------------------	---	--	---



**Obwieszczenie.**

Ostatnimi czasy zauważono częste przekroczenia § 13-go przepisów wykonawczych do rozporządzenia policyjnego z dnia 1 czerwca 1915 r., dotyczącego zaopatrywania miasta Łodzi w chleb. Z tego powodu podaje § 13 przepisów wykonawczych powtórnie do powszechnej wiadomości. § 13 brzmi:

Podawanie chleba i bułek w hotelach, restauracjach, mierzarniach, jadłodajniach, cukierniach i t. d. dozwolone jest tylko za oddaniem odcinka cd karty na chleb.

Przekroczenia niniejszego przepisu karane będą stosownie do § 7 rozporządzenia policyjnego, dotyczącego zaopatrywania miasta Łodzi w chleb, grzywną do

5000 rubli, lub więzieniem albo aresztem do 6 miesięcy.

Łódź, dnia 29 października 1916 r.  
Cesarsko-Niemiecki Prezydent Policji  
podp. Dr. Loehrs.

**Obwieszczenie**

Obwieszczenie z dnia 13. stycznia 1916 r. dotyczące skupu skór i skórek niniejszem się znosi.

Łódź, d. 31 października 1916 r.  
Cesarsko-Niemiecki Prezydent Policji  
W zast.  
Dr. Wolff.

Naczelné Kierownictwo Kursów Administracyjnych podaje do wiadomości publicznej, co następuje:

Przy zgłaszaniu się w celu przyjęcia udziału w kursach, wielu kandydatów, jak się okazuje, nie zdaje sobie sprawy z tego, czy uczęszczanie na kursy możliwe jest obok wypełniania obowiązków zawodowych, a zwłaszcza regularnych czynności biurowych.

Jest to bezwarunkowo niemożliwe, uczęszczanie na kursy wymaga intensywnej pracy uczestnika.

Rozważa się obecnie, czy na oddzielne wykłady wieczorowe wydawane będą karty specjalne, w każdym bądź razie uczęszczanie na takie wykłady nie będzie uważane jako udział w kursach. Nie jest jednak wyłączone, że kursy te będą powtórzone w formie kursów wieczorowych, w ciągu kilku miesięcy po Wielkiejnocy 1917 roku, aby osobom, pracującym w

Warszawie, umożliwić kształcenie się w godzinach wolnych od spełnienia ich obowiązków zawodowych.

Otwarcie kursów naznaczono na niedzielę, dnia 19 listopada 1916 r przed południem. Dopuszczonym uczestnikom w porę przesłane będzie zaświadczenie Naczelnego Kierownictwa, które dla uczestników zamiejscowych służyć będzie zarzeczem jako dowód dla otrzymania przepustki.

Wkrótce ogłoszony będzie plan wykładów dla I-ej części kursów t. j. na czas do Bożego Narodzenia.

Na tak zwane kursy średnie należy w dalszym ciągu zapisywać się w Prezydium Policji. Również i te kursy wymagać będą intensywnej pracy uczestników; nie rozpoczyna się wcześniej, jak w drugiej połowie listopada 1916r.

**Teatr POPULARNY Konstantynowska 16.**  
Zrzeszenie Artystów Polskich

Dziś 5 Listopada r. b.  
o godz. 7 i pół wiecz. **Nowość!**  
**Kiliński**  
Sztuka historyczna w 5 aktach  
Michała Bałuckiego.

Dziś 5 Listopada r. b.  
o godz. 3 po poł.  
**Kościuszko pod Racławicami**  
Sztuka historyczna ludowa w 7 obrazach  
L. Anczyca.

Bilety wcześniej do nabycia w cuklerni W-go Ulrichsa (róg Zielonej i Piotrkowskiej), w dniu zaś widowiska w Sobotę od 5 w kasie teatru, w Niedzielę zaś od 10 rano w kasie teatru do końca widowiska

**Zelówki** tanie i praktyczne do nabycia:  
Spacerowa 29, Piotrkowska 89 i Przejazd 14 u St. LAPARTY.

**KTO ZGUBIŁ?!?** apetyt, może go odzyskać stołując się stale w mleczarni  
**„Świtczanka” Piotrkowska 83. || Dzisiaj i jutro naleśniki.**

**SALA KONCERTOWA ul. Dzielna 18.**

**KONCERTY SOLISTÓW.**

ŚRODA dnia 15 Listopada 1916 o godz. 8-jej wiecz

**WIELKI KONCERT.**

**JULIUSZA Thornberga**

(skrzypce)

Akompanjuje prof. Stanisław Nirstein Program: Mendelssohn Koncert E-moll Bach Chaconna. Bruch Koncert G-moll.

Bilety od 55 kop. do Rbl. 3.30 kop. w Księgarni i Czyteln. ALFREDA STRAUCHA ul. Dzielna № 16 oraz w dniu koncertu od godz. 5-jej w kasie.

**Zarząd Łódzkiego Oddziału T-wa Opieki Szkolnej.**

Niniejszem podaje do wiadomości p. p. członkom, iż **OGÓLNE ZEBRANIE** członków Oddziału Towarzystwa, odbędzie się w dniu 11 Listopada r. b. (sobota) o godzinie 7-jej wieczorem, w lokalu Towarzystwa Krajoznawczego (ul. Piotrkowska 91).

Porządek dzienny:

- 1) Sprawozdanie zarządu i komisji rewizyjnej,
- 2) Wybór członków zarządu i komisji rewizyjnej,
- 3) Wnioski zarządu i członków.

Łódź, w październiku 1916 roku.

**OBECNA WOJNA ŚWIATOWA**

wykazała całą doniosłość ubezpieczenia na życie.

**Polskie Towarzystwo Ubezpieczeń**

**„PRZEZORNOSC”**

przyjmuje na dogodnych warunkach

**Ubezpieczenia na Życie, Kapitałów, Rent i od Wypadków.**

Posagi dla dziewcząt, stypendya dla chłopców.

**Biuro dyrekcji w Warszawie, Mazowiecka 22.**

AGENTURY W MIASTACH KRÓLESTWA.

**w ŁODZI Przedstawicielstwo Główne, Dzielna 28**

**Artystyczne odnawianie i restaurowanie obrazów**

uskuteczna specjalna pracownia, Warszawa, Warecka 3—2.

**UWAGA!**

Wypłacam wszelkie wygrane i stawki loterii

saskiej oraz wszystkich innych loterii  
**Saskie losy 1-ej klasy nadeszły.**

Ciągnięcie d. 6-go i 7-go Grudnia, Subkolektorzy otrzymują rabat.

W ostatnim ciągnięciu wyszła u mnie znaczna ilość większych wygranych.

**Berlińskie losy:**

Ciągnięcie 5-jej klasy od d. 7-go listopada do 2-go Grudnia 2 raz dziennie. Główne wygrane: w największym razie—800,000 marek; 2—po 500,000; 2—po 300,000; 2—po 200,000; 2—po 150,000; 2—po 100,000 i jeszcze duża ilość większych i mniejszych wygranych.

Każdy 2-gi los wygrywa. Wymieniam wszelkie waluty podług kursu jak również premijówki, papiery wartościowe pobierając niską prowizję.

Wszelkie tabeli loteryjne, oraz premiówek, do przerechenia u mnie bezpłatnie.

**Samuel Weinberg, Łódź Piotrkowska 58.**

**Nafity taniej niema**

lecz Karbidowe lampy po 1 rb. 50 kop. oraz Smałowicz, Południowa 8. przybory (sklep lamp)

**Akuszerka**

**R. Pipikowa**

dypl. Ces. Akad. w Petersburgu, praktykująca 25 lat, ul. Piotrkowska 132 w podw. I wejście na ewo II p. na prawo, przyjmuje od 9—7 w

**Specjalista**

**Dr. L. PRYBULSKI**

przeprowadził się na Zawadzka № 1, róg Piotrkowskiej, do domu Szeiblera,

choroby zewnętrzne i włosów

przyjmuje od 8—1 r. ed 4—9. Panie od 5—6 p.p

**Adwokat**

**L. Dzieniakowski**

przeprowadził się na ul. Piotrkowską № 16, przyjmuje sprawy sądowe, udziela porad prawnych, jak również redaguje skargi i wszelkie podania.

**Kuśnierz**

Roboty futrzane dla panów i pań. Przyjmuje futra do farbowania. Obstalunki wykonywam skrupulatnie.

**A. Fiszliewicz Łódź, Dzielna 10** Wejście przez bramę 1 p. Uwaga Kupuj stare futra

**500,000 Mrk. za 8 Mrk.**

**Królesko-Pruska 5-jej klasy** której ciągnięcie odbędzie się od 7-go Listopada do 2-go Grudnia r. b.

**Co drugi los wygrywa**

2 główne wygrane po 500,000 Mrk. 174,000 wygranych na ogólną sumę 64.413,160 Mrk.

Jeden cały los 200,000 Mrk. 1/2 — 100 Mrk. 1/4 50 Mrk. 1/8 25 Mrk.; 1/8 od 1/8 1 rb. 75 kop. 1/16 od 1/16 — 90 kop., a także na dniówki 1/8 — 1 Mrk. Cały los 8 Mrk.

Warszawska loteria, której ciągnięcie odbędzie się od 6 Listopada do 14 listopada r. b. Główna wygrana 25,000 Mrk. 1/4 — 85 kop. 1/8 3 rb. 30 k. Do nabycia w największym

koncesyjnym kantorze **P. Jutka, Piotrkowska Nr. 22.**

**Pierwsza**

**+ chrześcijańska lecznica +**

chorób zębów i jamy ustnej, teraz **Nikołajewska 83** róg Ewangelickiej

Najlepsze ZĘBY sztuczne i plombę Leczenie homeopatyczne. Od 9 r. do 6 wiecz.

**Cebulki kwiatowe** nadeszły do

składów nasion **J. JASIŃSKIEGO** w ŁĘCZYCY i w ŁODZI, Andrzeja 10:

W Łódzkim składzie poleca się **Łubin** wysuszony (wypalony zastępuje kawę).

**OGŁOSZENIA DROBNE:**

**AAT** do sprzedania różne meble i futra, meżkie. Piotrkowska 163 m. 12 lewa oficyna II piętro.

**Atrament Glińskiego** poleca skład fabryczny. Łódź Mikołajewska 84

**A. M** meble z kilku pokoi rozprzedam Piotrkowska № 189. — 9.

**K**rawiec damski z powodu kryzysu szyje elegancko kostjomy od mk. 10, palta od mk. 8, suknie od mk. 2. Szyje karakulowe żakiety, futra i przerabia na najnowsze fasony. Pracownia E. Rudzkiej Piotrkowska № 17. parter.

**K**orzystając z okazji z powodu likwidacji interesu **nabyć można** różne resztki po niskiej cenie na meżkie i damskie ubrania i okrycia, jak również różne barchany, chustki z mowe, wełniane wataliny i podszewki, Widziewska 40 m 10 front II piętro na prawo

**Pudełek** biały jest do sprzedania bardzo tanio ul. Piotrkowska 255 m. 22.

**Potrzebni** ozeld. i.e krawieccy, S. Lasman Piotrkowska 54.

**Prośby, skargi** Kon. prawny Gersdorfa Piotrkowska 84

**Putynawana frezanka** (muzykalny śpiew) poszukuje lekcji. Oferty „frezanka” w Adm. G. E.

**R**zeźbiarz na dziecinne zabawki potrzebny zaraz, lub dobry stolarz ul. Przejazd 51 „Janina”

**S**tanisław Adamski zgubił paszport rosyjski, wydany z Kijowa i bilet biały.

**W**ózek ręczny do towarów, lekki, kryty, na resorach do sprzedania. Mikołajewska 31 u. Śróża